

**Komisja Krajowa**80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. 58/ 308-4480, fax /58 308-4219
sekprez@solidarnosc.org.pl

L.dz. PBE/80471/198/2019

Gdańsk, dnia 8 lutego 2019 roku

Pan Dominik Rozkrut
Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego

Działając z upoważnienia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przedstawiam opinię do nowego tekstu *projektu ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.* z dnia 28 grudnia 2018 roku (UD 223).

Negatywnie oceniam nieuwzględnienie przez Główny Urząd Statystyczny wcześniejszej uwagi NSZZ „Solidarność” (pismo PBE/77524/1127/2018), dotyczącej zakresu informacji zbieranych w organizowanym spisie powszechnym. Ponawiam więc wniosek o uwzględnienie w spisie powszechnym pytań dotyczących częstotliwości korzystania z usług medycyny pracy, liczby przepracowanych godzin w tygodniu oraz dolegliwości zdrowotnych. Zorganizowanie pracownikom właściwej, zgodnej z wymogami prawa profilaktycznej opieki zdrowotnej odgrywa kluczową rolę w ochronie zdrowia i bezpieczeństwa zawodowego. Kontrola przestrzegania przepisów dotyczących profilaktycznych badań lekarskich ma ograniczony zasięg, więc uwzględnienie w spisie powszechnym tego zagadnienia uważamy za konieczne.

Po raz kolejny NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę na niewystarczający zapis w *art.15 projektu ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.* dotyczący stosowania statystycznych metod szacowania danych w przypadku nadmiernie wysokich kosztów ich zbierania. Stosowanie wyżej wymienionych analiz dla braków danych jest potrzebne i ważne, jednak należy zdefiniować dodatkowe kryterium zakresu ich stosowania, niezależne od wydatków, aby zachować istotność przeprowadzanego badania pełnego (np. w przypadku 5% braków w danych, stosowane będą statystyczne metody szacowania danych). Brak takiego zapisu stanowi pokusę nadużycia, która może skutkować gorszą jakością danych narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań w 2021 r.

NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia niskie wynagrodzenia rachmistrzów prowadzących wywiady bezpośrednie (7 zł brutto za każdą spisaną osobę), które wynikają z *projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia, nagród i dodatków*

za wykonywanie czynności związanych z narodowym spisem powszechnym ludności i mieszkań w 2021 roku. Dwa lata przed spisem nie powinna być ustalana konkretna sztywna kwota. Powinna ona mieć odniesienie do realiów wynagrodzeń, jak ma to miejsce przy pracach związanych z nadzorem przy spisie powszechnym. Niski poziom wynagrodzeń, który w znacznym stopniu odbiega od minimalnego wynagrodzenia godzinowego (14 zł 70 gr brutto) jest nie do zaakceptowania i z dużym prawdopodobieństwem może skutkować niewielkim zaangażowaniem rachmistrzów, bądź brakiem chętnych do podjęcia takiej pracy. Wynagrodzenia powinny być sprawiedliwe, a ich wysokość nie może być niższa od wynagrodzenia minimalnego. W 2019 roku rachmistrz musiałby spisać w ciągu godziny 2 osoby, aby uzyskać niepełną minimalną stawkę godzinową. Jest to możliwe w przypadku gospodarstw wieloosobowych, natomiast w innym przypadku - trudne do osiągnięcia. Ustawodawca nie wziął pod uwagę czasu, jaki należy przeznaczyć na objaśnienie kwestionariusza oraz dojazd do respondenta. Należy zauważyć, że na ogół samospis internetowy będą wykonywali mieszkańcy miast, a więc wywiad bezpośredni w większości będzie dotyczył osób zamieszkałych na rozległych terenach wiejskich. Przy spisie powszechnym przeprowadzonym w 2011 rok ustawodawca optymistycznie założył, że 35% mieszkańców Polski dokona samospisu internetowego, w rzeczywistości dokonało tego 5% Polaków. NSZZ „Solidarność” proponuje uzależnić wysokość wynagrodzenia zarówno od godzin przepracowanych przez rachmistrza, liczby spisanych osób, jak i gęstości zaludnienia w badanym terenie. Istotną kwestią w przeprowadzeniu narodowego spisu powszechnego stanowi jakość zbieranych danych. Brak zapewnienia pracownikom odpowiednich warunków płacowych może prowadzić do pogorszenia jakości badania.

Zwracam uwagę na niezadowalającą relację między wynagrodzeniem rachmistrza a komisarza spisowego. Rachmistrz w celu uzyskania przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (4580 zł 20 gr brutto) musiałby w 2019 roku spisać około 654 osób, co jest czasochłonną i ciężką pracą. Natomiast komisarze spisowi mogą otrzymać nagrody określone w rozporządzeniu jako krotność przeciętnego wynagrodzenia. Negatywnie również oceniam brak doprecyzowanej definicji przeciętnego wynagrodzenia w *projekcie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia, nagród i dodatków za wykonywanie czynności związanych z narodowym spisem powszechnym ludności i mieszkań w 2021 roku*.

Dodatki określone w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia, nagród i dodatków za wykonywanie czynności związanych z narodowym spisem powszechnym ludności i mieszkań w 2021 roku pkt. 1, 2 nie zmieniły się od 10 lat (dodatek

w wysokości odpowiednio 500 i 350 zł brutto za cały okres trwania spisu powszechnego), a dodatki za wypełnianie formularza wzrosły z 3 zł na 4 zł brutto. Należy podkreślić, że pracownicy oprócz pracy nad spisem powszechnym będą jednocześnie wykonywać swoje regularne obowiązki.

Z poważaniem

Członek Prezydium Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”



Henryk Nakonieczny